



Wiadomości Sokole

Okręgu III. Dzielnicy krakowskiej.

Wychodzą w miarę potrzeby.

Nr. 1. Tarnów 8 marca 1925 r. Rok I.

Do Zarządów Gniazd Okręgu tarnowskiego.

Chcąc dla pracy narodowej przywrócić świetną działalność Gniazd naszego Okręgu z czasów niewoli, oraz ufni w opiekuńczą moc nieśmiertelnych czynów tych bohaterskich Druhów, którzy dla świętej idei uzyskania niepodległości złożyli świetlane życie w ofierze, uważamy za obowiązek, aby po sześciu latach błądzenia w poszukiwaniu za prawdziwą służbą Ojczyźnie, zabrać się do pracy, nad rozwojem i utrwaleniem naszego ducha narodowego, osłabianego i niszczonego przez partyjne zawiści społeczne.

Niechaj pod skrzydła sokole spieszy każdy obywatel Polak, komu dobro i potęga, oraz zabezpieczenie przyszłości Państwa leży na sercu!

W naszem Stowarzyszeniu niema miejsca dla opartej na samolubstwie polityki partyjnej, w naszych szeregach stawać mogą wszyscy po polsku czujący obywatele jako bracia i serdeczni druhowie o równych prawach i obowiązkach, bez względu na to, do jakiego stronnictwa politycznego przynależą.

Aby trwale, nierozdzielnie i z korzyścią dla świętej przez przeszłość przekazanej idei pracować dla naszej wielkiej przyszłości, aby wszystkie Gniazda mogły wzajemnie wymieniać myśli swe i dzielić się wynikami współpracy, aby przez publiczne objawianie życzeń, pragnień, wskazówek, porad i drogowskazów zacieśniać i łączyć przy wspólnej robocie wszystkie po polsku czujące jednostki, aby stworzyć jednoczący całą drużynę sokolą pacierz polski, zawierający niezbite granitowe prawdy dla utrwalenia naszego ze wszech stron zagrożonego przez wrogów bytu, aby siłę, nie dającą się zwyciężyć, oprzeć na pracy wszystkich synów polskich bez różnicy stanu, zawodu i przekonań politycznych, należy nam wszystkim w miarę możności oddać swoje usługi dla wielkiego dzieła zjednoczenia ducha polskiego pod nieskalanym Sztandarem Sokolim.

Z tego założenia wychodząc, postanowił Zarząd Okręgu w wykonaniu wskazówek wyrażonych przez Delegatów Gniazd przeprowadzić lustrację wszystkich Gniazd, oraz wydawać stale, w miarę

potrzeby, drukowany organ sokoli dla Gniazd III. Okręgu Dzielnicy krakowskiej.

Stajemy przed Wami Druhowie z pierwszym numerem i musimy być otwarci, oraz szczerzy.

Należy nam odpowiedzieć na główne i zasadnicze pytanie, czy Towarzystwo Sokół ma przed sobą ideowy oraz realny cel istnienia, lub też czy wskutek uzyskanej niepodległości spełniło swoje zadanie i należy je traktować jako historyczny pomnik, który wskutek zmienionych stosunków przeszedł do przeszłości.

Jeżeli pierwsza teza znajdzie potwierdzenie, to obowiązkiem każdego Obywatela-Polaka jest stanąć przy Sztandarze Sokolim, abyśmy całą gromadą mogli spełniać wedle sił powinności narodowe i społeczne, bo tylko silne i liczne zjednoczenie może wydać dodatnie owoce.

Gdyby nadspodziewanie druga teza zwyciężyła, to należałoby **zwolnić od udręki te szamotające się w pracy jednostki,** które z wiarą w ideowe posłannictwo sokole w osamotnieniu, bez uznania i bez rezultatów dźwigają na swych barkach nadmierny ciężar utrzymania bytu Towarzystwa, poświęcając się moralnie, materjalnie i fizycznie — należałoby rozwiązać i zlikwidować Gniazda, oraz zamknąć budynki sokole i przeznaczyć dorobek sokoli dla lepszej narodowej myśli i dla wznioślejszej polskiej idei.

W martwocie, bezczynności i niepewności nie wolno nam dłużej pozostawać, gdyż popełnialibyśmy ciężki grzech wobec swego kraju i społeczeństwa — gdyż niespostrzeżenie staczalibyśmy się w te czasy, które wskutek zaniku ideowej myśli narodowej i wskutek waśni oraz nienawiści partyjnych pozbawiły nas niepodległości.

Aby się wzajemnie poznać i zrozumieć, aby w imię rozwoju, utrwalenia i zabezpieczenia całości naszej Ojczyzny, otoczonej zewnętrznymi i wewnętrznymi wrogami, zabrać się do pracy podyktowanej racją naszej przyszłości, wzywamy z powołaniem się na karność sokolą i prosimy wszystkie Gniazda o zwoływanie Walnych Zgromadzeń, celem podjęcia stanowczych decyzji, oraz o zawiadamianie na czasie Zarządu Okręgu o tych zebraniach, aby w miarę możności delegat Okręgu mógł w nich uczestniczyć.

Nadmieniając, że bez umundurowania drużyny niepodobna zasadniczo zabrać się do skutecznej pracy sokolej i że mimo bardzo ciężkiego położenia materjalnego musimy pokonać trudności i stworzyć umundurowane zastępy sokole przy każdem Towarzystwie, z całą ufnością oddajemy losy naszego Sokolego Sztandaru w ręce i opiekę każdego z Gniazd. — CZOŁEM!

Za Zarząd Okręgu

Dr. Władysław Cyga, prezes.

Od Redakcji.

By obudzić uśpionego ducha w Gniazdach sokolich III. Okręgu, nowo wybrany Zarząd Okręgu postanowił wydawać drukowane pismo w miejsce dotychczasowych pisanych okólników (które często zostawały w biurku lub w kieszeni tego, który go odebrał, a Zarząd się odbyć uroczystościach lub festynach, oraz ważniejsze sprawy, obchodzące sokolstwo.

Zamieszczane będą wszystkie rozkazy Zarządu Związku, Dzielnicy i Okręgu, dalej umieszczane będą pojedynczo z każdego Gniazda raporty, wykazy wkładek, protokoły z odbytych posiedzeń Zarządu i z odbytych uroczystości, oraz zawiadomienia o mających się odbyć uroczystościach lub festynach i ważniejsze sprawy, obchodzące sokolstwo.

Redakcja zwraca się do wszystkich Zarządów Gniazd sokolich III. Okręgu, by nadsyłali nam regularnie ważniejsze uchwały ze swych posiedzeń i Walnych Zebrań, raporty, oraz korespondencje miejscowe, dotyczące spraw czysto sokolich.

Nadsyłane protokoły i raporty dla nas, uwolnią wszystkie Gniazda od wysyłania raportów do Zarządu Związku i Dzielnicy, ponieważ pismo niniejsze będzie przesyłane z urzędu do tychże.

Redakcja zastrzega sobie prawo ewentualnego umieszczania nadsyłanych korespondencji.

Wszelkie pisma, zapytanie, korespondencje i ogłoszenia dotyczące strojów sokolich, przyrządów i przyborów gimnastycznych i sportowych, nadsyłać należy pod adresem: **Stanisław Starostka, Tarnów, Katedralna 3.** (Ogłoszenia płatne według umowy).



Okólnik

Przewodnictwa Dzielnicy Krakowskiej Sokolstwa Polskiego w Krakowie.

Powołując się na upoważnienie do opracowania regulaminów, udzielone w r. 1924 Przewodnictwu przez Zarząd Dzielnicy, przesyłamy niniejszym uchwalone na posiedzeniu w dniu 23 stycznia 1925 r. regulamina „Organizacji członków czynnych“, tudzież „Sokolich drużyn polowych“ pod 1. i 2., a pod 3. „Objaśnienia“ do nich. Zarazem polecamy, by zarządy Towarzystw Sokolich rozpoczęły co rychlej tworzenie obydwu organizacji, mających stać się w przyszłości podstawą pracy sokolej.

Nie przypuszczamy ani na chwilę, aby nawet w najmniejszem gnieździe nie znalazła się conajmniej drużyna, t. j. sześciu ludzi, chętnych do odbywania od czasu do czasu ćwiczeń wojskowych i do poddania się dyscyplinie wojskowej. Szczegółowy program

tych ćwiczeń zostanie rozesłany w najbliższym czasie osobno, dziś zaznaczamy tylko, że w pierwszym okresie wyszkolenia ograniczać się on będzie do musztry początkowej i bez broni, a tam, gdzie na to warunki pozwolą, do musztry z bronią, do zapoznania się z karabinem, tudzież do ćwiczeń w strzelaniu. Wszystkie ćwiczenia wojskowe należy odbywać w dniach i godzinach zwykłych ćwiczeń, tak by członkowie na razie jak najmniej tracili czasu. Prowadzenie ćwiczeń w organizacji należy powierzyć członkowi Towarzystwa, który służył w wojsku i miał już sposobność zaznajomić się z obecnie obowiązującemi regulaminami armji. Pierwszeństwo należy dać naczelnikom gniazd, jeżeli posiadają powyższe kwalifikacje. O ile w gniazdach istnieją już drużyny stałe sokole, uprawiające ćwiczenia wojskowe, należy je przemianować na „Sokole drużyny polowe“ i prowadzić wedle ich regulaminów.

Co się tyczy „organizacji członków czynnych“, to przedewszystkiem wstąpić do niej powinni członkowie wydziałów.

Członków jednej i drugiej organizacji należy najpierw uświadomić co do zadań sokolich i celu organizacji, ku czemu służą „Objaśnienia“, a następnie zapoznać ich z odnośnymi regulaminami.

Opracowanie szczegółowego programu dla organizacji członków czynnych, do której należeć mogą także kobiety, jest niemożliwe. Zależy on bowiem od miejscowych warunków i składu członków i od umiejętności i zdolności organizacyjnej członków Przewodnictwa. Głównym warunkiem powodzenia i wydajności pracy będzie dobranie na członków Przewodnictwa odpowiednich ludzi, choćby z poza wydziału. Również należy baczyć na dobór prelegentów, zwłaszcza jeżeli się będzie zapraszać do wygłaszania odczytów osoby, do Sokoła jeszcze nie należące.

Ogólne wskazówki do prowadzenia tej organizacji dajemy następujące:

Nie przesadzać na razie w rozkazach, żądać od członków tego co wykonać mogą i powoli a umiejętnie przyzwyczajać ich do ścisłego wykonywania obowiązków, a drogą pogadanek i odczytów uświadamiać ich o zadaniach sokolich i obowiązkach obywatelskich; nie zaniedbywać też pogadanek i odczytów na temat dziejów ojczystych, gdyż pracować dla Polski może tylko ten, kto ją ukochał; umiłować ją zaś może tylko ten, kto poznał jej dzieje i kto tkwi swą duszą silnie w tradycjach narodowej przeszłości; w miarę możności należy poruszać zagadnienia gospodarcze. Natomiast należy unikać bezwzględnie wszystkiego, co dotyczy polityki partyjnej, gdyż Sokolstwo powinno umożliwiać współpracę w szeregach tym wszystkim, którym dobro Państwa na sercu leży, bez względu na to, do jakiego stronnictwa politycznego należą.

O utworzeniu jednej i drugiej organizacji złożą Towarzystwa raporty najdalej do dnia 10 kwietnia b. r., podając ilość członków każdej z nich, tudzież imienny skład Przewodnictwa i Dowództwa.

oraz datę rozpoczęcia działalności. Deklaracje przystąpienia do organizacji i karty osobiste każdy wstępujący osobiście wypełnia, a organizacje przechowują. (Wzory deklaracji, objaśnienia i regulaminy otrzymały Gniazda z Dzielnicy). Jeżeli członkowie wstępują tylko do jednej organizacji, natenczas zbyteczną deklarację należy pozostawić na razie niewypełnioną (nie przekreślać).

OBJAŚNIENIE.

Sokolstwo powstało dla Polski; w dobie przedwojennej pracowało ono dla odzyskania jej niepodległości; w okresie powojennym jaki obecnie przeżywamy, musi Sokolstwo uzgodnić program swej działalności z obecnemi potrzebami wolnej Polski.

Najgłówniejszą rzeczą jest, że Polska potrzebuje w czasie pokoju jak najwięcej obywateli, rozumiejących zadanie Państwa, wypełniających wobec niego swe obowiązki, a w czasie wojny jak najwięcej ludzi wyszkolonych wojskowo i zdatnych czy to do służby frontowej, czy pozafrontowej.

Skoro z potrzeb Państwa mają wypływać kierunki pracy Towarzystw sokolich, to jest rzeczą jasną, iż powinny one wychowywać społeczeństwo:

a) pod względem fizycznym;

b) pod względem duchowym, a ściślej się wyrażając, obywatelskim.

ad a) Wychowanie fizyczne obejmuje wszelkie ćwiczenia gimnastyczne i sportowe, zdolne do wyrobienia osobistej tężyzny fizycznej, odwagi i przytomności umysłu; nadto obejmuje ono „przysposobienie wojskowe", którego celem jest przygotowanie dla Państwa rezerw, potrzebnych do uzupełnienia stałej armji na wypadek wojny. Skoro bowiem nie stać nas na stałe utrzymywanie tak wielkiej armji, jakiej potrzebujemy do obrony naszych otwartych granic, przeto musimy już w czasie pokoju przygotowywać te siły i rezerwy, które mają w danym razie powiększyć i uzupełnić stałą armję; musimy dążyć do tego, by wogóle cała polska ludność była przygotowaną do współpracy z armją. Przebieg bowiem ostatniej wielkiej wojny przekonał wszystkich, że wojnę musi prowadzić nietylko armja, ale cały naród i że tylko wysiłek całego narodu może zapewnić zwycięstwo. Jasnem zaś jest, że naród, który chce zwyciężyć, musi dbać o swe zdrowie i musi posiadać tę tężyznę fizyczną, jakiej potrzeba do zniesienia trudów wojennych i do przetrwania najcięższych chwil i niedostatków w czasie wojny. Jasnem również jest, że najpewniejszem źródłem zdrowia i fizycznej tężyzny narodu są ćwiczenia cielesne.

ad b) Wychowanie duchowe, względnie obywatelskie, zmierzać powinno do przyswojenia członkom Towarzystw sokolich tych właściwości charakteru, które znamionują ludzi o wysokiem po-

czuciu honoru i odpowiedzialności za swe czyny; powinno ono przyzwyczajać członków do ścisłego wykonywania obowiązków, jakie przyjęli na siebie wobec Towarzystwa, by tem łatwiej nauczyli się spełniać także obowiązki wobec Państwa i społeczeństwa. Towarzystwa sokole powinny zatem stać się szkołą życia obywatelskiego, wychowującą na pożytek narodu jak największą liczbę ludzi czynu, czerpiących — w miłości Ojczyzny, oraz w znajomości jej dziejów i zadań państwowych — pobudki do ścisłego wykonywania wszelkich obowiązków obywatelskich; ludzi, stawiających interesy Państwa wyżej niż własne i stojących na straży porządku i prawa.

Celem spełnienia powyższych zadań, muszą Towarzystwa sokole zorganizować swą pracę cokolwiek inaczej, jak to było dotąd.

Każde Towarzystwo ma obok członków, którzy zaznaczają swą przynależność do Sokoła tylko przez płacenie wkładek także i takich, którzy biorą chętnie udział w życiu sokolim; więc jedni z nich ćwiczą się, inni pełnią obowiązki administracyjne w zarządzie Towarzystwa, inni wreszcie zjawiają się tylko na odczyty i zebrania lub biorą udział w publicznych występach Towarzystwa.

Jednem słowem każde Towarzystwo ma takich członków, którzy nic nie robią i takich, którzy przecież pragną pracować. Otóż tych właśnie chętnych do pracy, czy to ćwiczących się czy nie, należy od nierobów oddzielić i osobno zorganizować. Z uwagi zaś na obecne zadanie Sokolstwa, należy z nich utworzyć dwie organizacje.

Jedna **„Organizacja członków czynnych“** (O. C. C.), t. j. takich, którzy wogóle pragną coś w Sokole robić, a więc tak ćwiczących się jak i nie ćwiczących, zapewni Towarzystwu, o ile będzie należycie prowadzona, pewną liczbę jednostek, na które Towarzystwo będzie mogło liczyć w każdej potrzebie, jednostek, znających zadania sokole i obywatelskie, pomagających sobie w pracy sokolej i pociągających do niej innych swym przykładem.

Druga **„Sokole Drużyny Polowe“** (S. D. P.) powinna być organizacją o typie wojskowym i objąć wyłącznie tych członków Towarzystwa, którzy pragną przejść „wyszkolenie wojskowe“. Ma ona być szkołą wojskową dla jednostek i dla całych oddziałów.

Wspólną cechą obydwu organizacji jest to, że są one zbudowane na zasadzie dobrej woli i moralnego przymusu. To znaczy — nikogo się nie zmusza do wstąpienia do nich, z chwilą atoli, gdy ktoś stał się dobrowolnie członkiem jednej lub drugiej organizacji, musi on bezwzględnie wykonywać obowiązki odnośnym regulaminem objęte. Oczywiście Zarząd każdego Towarzystwa starać się powinien o to, by obie organizacje były jak najliczniejsze, powinien jednak baczyć równocześnie na jakość członków. Lepiej mniej a pewnych i obowiązkowych, aniżeli wielu, ale na papierze.

(Regulamin Drużyn sokolich i Organizacji członków czynnych umieścimy w następnym numerze).

ZE ZJAZDU RADY OKRĘGOWEJ.

Dnia 8 lutego b. r. odbyło się posiedzenie Zjazdu Rady Okręgowej. Zjazd obesłały Gniazda: Brzesko, Dąbrowa, Pilzno, Tarnobrzeg, Tarnów I. i II. i Tuchów. Dzielnicę rezprezentował wiceprezes Dzielnicy dh Kubalski.

Po załatwieniu spraw formalnych i bieżących przeprowadzono wybory, po których skład obecnego Zarządu Okręgu przedstawia się następująco:

Dh Dr Cyga, prezes z Brzeska — I. wiceprezes: dh Szpak z Dąbrowy — II. wiceprezes: dh Starostka z Tarnowa — Naczelnik: Zając — Sekretarz: Witek — Skarbnik: Żołądź — Członkowie: Godowski, Nowak, Wierzbanowski z Tarnowa, Bielewicz z Tarnobrzega, Foltyński z Tuchowa, Radoniewicz z Pilzna, Martyna z Pilzna, Toczyński z Mielca.



DO DRUHÓW NACZELNIKÓW OKRĘGU TARNOWSKIEGO.

W roku bieżącym przeprowadzę lustracje techniczne we wszystkich Gniazdach do Okręgu należących.

Wzywam Druhów Naczelników do nadesłania mi odwrotnie rozkładu godzin ćwiczeń młodzieży męskiej i żeńskiej, jako też członków i członkiń, abym mógł (o ile to będzie możliwem) być obecnym na wszystkich godzinach nauki gimnastyki, udzielanej w Sokole.

Nadmieniam, że w myśl istniejących przepisów, lustracje mogą być zapowiedziane lub nie. Dlatego też daty co do godzin nauki gimnastyki muszą być prawdziwe, gdyż koszta udaremnionej lustracji musieliby ponieść odnośni Naczelnicy.

Równoczenie wzywam Druhów Naczelników do przypilnowania sprawy wysyłania przez Zarządy Gniazd raportów do Redakcji pisma naszego (według wzorów z lat poprzednich — termin 1 kwietnia), jakoteż wpłacania regularnie wkładek do Okręgu, Dzielnicy i Związku. Wkładki do Dzielnicy należy przesyłać wprost do tejże, Kraków, ul. Wolska, zaś dla Okręgu i Związku, z podaniem ilości członków, do Zarządu Okręgu.

Dodać muszę, że oprócz lustracji technicznej przeprowadzoną będzie i lustracja administracyjna w każdem Gnieździe przez jednego członka Zarządu Okręgu, który może równocześnie ze mną przeprowadzić lustrację lub też osobno.

Zawiadamiam również Druhów Naczelników, że Okręg ma zamiar podczas ferji świątecznych Wielkiej Nocy urządzić od 3 do 10 kwietnia ośmiodniowy kurs wychowania fizycznego dla Okręgu tarnowskiego.

Należy już dzisiaj ogłosić pomiędzy druhami ćwiczącymi ten kurs, a zgłaszających się podać mi do 20 b. m. do wiadomości.

CZOŁEM!

Józef A. Zając, naczelnik Okręgu.

——:—:——

WSKAZÓWKI SKARBNIKA OKRĘGOWEGO.

Na mocy art. 9 stat. Związku wszystkie Gniazda związkowe obowiązane są opłacać corocznie na rzecz Związku ustanowione składki. Pełna wkładka do Związku składa się z trzech kategorji opłat: 1. dla Okręgu, 2. dla Dzielnicy, a 3. dla Związku.

Wysokość i terminy opłat dla Związku ustanawia Rada Związkowa, względnie z jej upoważnienia Zarząd Związkowy, — dla Dzielnicy Rada Dzielnicowa, a dla Okręgu Rada Okręgowa.

Za podstawę obliczenia opłat od Gniazd przyjmuje się liczbę członków, jaką Gniazdo liczy w dniu 1 stycznia tego roku, za który przypada opłata. Sumy należne z tytułu opłat dla Związku i Dzielnicy, Zarządy Gniazd przesyłają do Okręgu, zawiadamiając równocześnie Zarząd Dzielnicy lub Związku o dacie i sumie wpłaty, oraz o dokonanym obrachunku, uzasadniającym wysokość wkładki.

Opłata do Związku na rok 1925 wynosi 1 Zł. rocznie od członka, płatna w dwóch ratach półrocznych — pierwsza przed 1 kwietnia, a druga przed 1 października.

Przy wpłatach obowiązują następujące przepisy:

Gniazda wpłacają wkładkę związkową do Okręgu w wyżej oznaczonych terminach i zawiadamiają równocześnie Związek o swej wpłacie, podając w zawiadomieniu dokładnie: 1. datę wpłaty, 2. sumę, jaką wpłaciły, 3. za ilu członków wpłaciły.

Ponieważ wiele Gniazd zalega z opłatami, tak do Związku jak do Dzielnicy i Okręgu, przeto zmuszeni jesteśmy przypomnieć tym Gniazdom § 11 Stat. Związk., **że Gniazda, które przez 2 lata wkładek do Związku nie wpłaciły, będą ze Związku wykreślone i uważane jako nieczynne.** Ile wynoszą opłaty za rok 1923 i 1924 do Związku, Dzielnicy i Okręgu, podaje „Przewodnik gimnastyczny" w Nrze I. z 1924 r. Dla przypomnienia tym Gniazdom, które zaniedbały się w wykonaniu art. 9 stat. związk. podajemy wysokość wkładek, które wynosiły za rok 1923: dla Związku po 10 groszy rocznie od członka, dla Okręgu i Dzielnicy po 3 grosze miesięcznie od członka, — zaś za rok 1924: dla Związku po 20 groszy rocznie od członka, dla Okręgu i Dzielnicy po 5 groszy mies. od członka.

——:—:——

Po przeczytaniu numeru, podać drugiemu Druhowi!

Wydawca i nakładca: Zarząd III Okręgu. — Redaktor odp. Stan. Starostka.

Z drukarni J. Pisza w Tarnowie.